

(Corriere della Sera - G.Piacentini) Mercato zamrożone. Nie dlatego, że Walter Sabatini nie ma transferów, które mógłby doprowadzić do zamknięcia, ale dlatego, że zanim zamknie jakąkolwiek transakcję, musi czekać na spotkanie w Londynie, na którym zdecydują się inne rzeczy, w tym również przyszłość Garcii.

Nie licząc pozycji trenera, są inne sytuacje do rozwiązania. Najważniejsza dotyczy naturalnie Radji Nainggolana. Po separacji z prezydentem Cagliari, Giulinim kluby spotkają się w najbliższych godzinach, przywracając negocjacje dotyczące również Astoriego i Ibarbo. Kolejną sytuacją do rozwiązania w najbliższym czasie jest współwłasność Bertolacciego: Genoa negocjuje połowę jego karty z Milanem, wycenia ją na 7 mln euro. Roma chce uzyskać taką samą kwotę ze sprzedaży gracza, który dorastał w jej szkółce.

Z zespołu Rossonerich wróci Destro, który ryzykuje kolejne wypożyczenie: Sabatini może go gdzieś umieścić, jednak on nie chce odejść na kolejny rok wypożyczenia, z kolei Roma nie może sobie pozwolić na stratę finansową. Do określenia jest pozycja Maicon, który ma jeszcze rok kontraktu: myśli się nad przedwczesnym rozwiązaniem kontraktu. Cole powinien skończyć w USA. Szuka się nabywców na Doumbię.

Zablokowano potencjalne transfery: po Ayew, który wydawał się już pozyskany, zgłaszają się Inter i Tottenham. Z kolei Handanovic, Neto i Digne czekają, w oczekiwaniu na biały dum z Londynu.

Autor: abruzzo